



## WRAŻENIA STAŻYSTÓW PO DWÓCH TYGODNIACH PRAKTYK W HISZPANII REALIZOWANYCH W RAMACH PROJEKTU

**PO WER *Hiszpańskie staże kluczem do sukcesu zawodowego*,**

**klasa II 2016/17 Grupa I 22.05.-16.06.2017**

### **Angelika Czarnocka – klasa II A, technik hotelarstwa, *MD MODREN HOTEL***

Za nami połowa praktyk zawodowych w Hiszpanii w ramach projektu PO WER *Hiszpańskie staże kluczem do sukcesu zawodowego*. Ten czas minął tak szybko, że aż ciężko mi w to uwierzyć. Jeszcze wiele przede mną, jednak już teraz przyswoiłam dużo umiejętności przydatnych w pracy hotelarza. Dzięki wykwalifikowanemu personelowi w *MD MODERN HOTEL* wiem jak prawidłowo posprzątać jednostkę mieszkalną, starannie pościelić łóżko a także zadbać o część ogólnodostępną hotelu. Codziennie mam kontakt z obcokrajowcami, co daje mi możliwość wykorzystania w praktyce języka angielskiego i hiszpańskiego, zarówno w pracy jak i w czasie wolnym spacerując po pięknych ulicach Walencji. Mój szef i współpracownicy są bardzo otwarci oraz wyrozumiali i zawsze skorzy do pomocy. Minione dwa tygodnie były pełne nowych wyzwań i doświadczeń, które napędzają mnie do dalszego działania i dzięki którym nie mogę się doczekać kolejnych dni praktyk.

### **Kamil Kordalski – klasa II C, technik kelner, *EL POBLET***

Po upływie 2 tygodni na praktykach w Hiszpanii w ramach projektu PO WER *Hiszpańskie staże kluczem do sukcesu zawodowego* śmiało mogę stwierdzić iż decyzja o zgłoszeniu się do projektu była bardzo dobra. W *El Poblet* nauczyłem się wielu praktycznych rzeczy związanych z moim zawodem między innymi nowych technik przyrządzania jak i serwowania dań i napojów. Pierwszy raz miałem do czynienia z kuchnią molekularną i jestem nią zafascynowany. Poznałem wspaniałych i życzliwych ludzi. W trakcie pobytu na praktykach nie brakuje również atrakcji takich jak zwiedzanie Walencji jak i okolic, wspólne wypadki na plażę, wycieczka do Oceanarium. Zdecydowanie polecam wszystkim udział w takim projekcie.

**Dominika Glinowiecka** – klasa II A, technik hotelarstwa, **MD**

**MODREN HOTEL**

Nie mogę uwierzyć, że to już mój trzeci tydzień praktyk w ramach projektu PO WER *Hiszpańskie staże kluczem do sukcesu zawodowego*. Ten czas tak szybko minął! Pracuję w pięknym, butikowym hotelu *MD Modern Hotel*, położonym niedaleko centrum miasta. Poznaję wielu ciekawych ludzi i nabywam ogromną ilość przydatnych umiejętności. Dotychczas nauczyłam się m.in. w perfekcyjnie ścielić łóżka oraz sprawnie i starannie sprzątać pokoje razem z łazienką. Jednak cały czas się uczę. Cieszę się, że każdego dnia mogę doszkalać mój język hiszpański sprawiając, że czuję się coraz bardziej swobodnie rozmawiając w tym języku. Myśląc o kolejnym dniu praktyk jestem podekscytowana, ponieważ nie mogę się doczekać kolejnego spotkania z moimi współpracownikami, którzy nie tylko pokazują mi jak prawidłowo wykonywać pracę na różnych stanowiskach, ale również zarażają mnie pozytywną energią. Valencia to cudowne miasto, w którym panuje wyjątkowa atmosfera. Ludzie nie przestają się uśmiechać, a piękna okolica nadaje magii temu miejscu. W Hiszpanii nie tylko uczę się jak w przyszłości być odpowiedzialnym i wykwalifikowanym hotelarzem, lecz także jak żyć ciesząc się każdą chwilą.



**Klaudia Matysek** – klasa II L, technik żywienia i usług gastronomicznych, **THE LITTLE QUEEN**

Udział w projekcie PO WER *Hiszpańskie staże kluczem do sukcesu zawodowego* jest dla mnie wielką przygodą i szansą do nauki. Praktyki odbywam w restauracji *The Little Queen*, która mieści się ok. 10 minut od miejsca naszego zakwaterowania. Jest to restauracja serwująca kuchnię śródziemnomorską, dzięki czemu miałam szansę spróbować i przygotować wiele nowych dla mnie potraw. Kucharze z *The Little Queen* dbają o to, abym czuła się jak ich współpracownik i pozwalają mi przygotować całe potrawy, od obróbki wstępnej warzyw do ekspozycji dania na talerzu. Praktyki w restauracji pozwalają mi nie tylko nauczyć się zawodu, ale i szkolić języki obce: hiszpański i angielski, które służą mi do komunikacji podczas pracy. Wymaga to ode mnie i kucharzy dużej kreatywności i jest często powodem do śmiechu. Poza praktykami czas spędzamy na zwiedzaniu Walencji i poznawaniu kultury Hiszpanii oraz doszkalania języka w formie ciekawych lekcji. Czas tu spędzony jest jednym z najlepszych chwil w moim życiu, gdyż mamy szansę poznać nie tylko kulturę i podszkolić się zawodowo ale i poznamy siebie. Uczymy się współpracy w grupie i wzajemnego zrozumienia, którego nam nie brakuje. Wspólnie dbamy o to, aby każdy czuł się jak w domu i mógł dobrze wspominać spędzony tu czas.

**Izabela Matwiej** – klasa II A, technik hotelarstwa, **MD MODERN HOTEL**

Walencja jest pięknym miastem, o wiele piękniejszym niż się spodziewałam. Te uliczki, budynki i oczywiście palmy mnie zachwyciły. Na początku bałam się jak to będzie, ale teraz w połowie wyjazdu jestem zachwycona.



Dzień zaczynam od pracy w hotelu *MD Modern Hotel*, gdzie poznałam miłych ludzi, którzy uczą mnie jak to wszystko wygląda na żywo; nie tylko tak "książkowo". Te parę godzin upływa mi szybko, bo nie mam czasu się nudzić (w pozytywnym tego słowa znaczeniu). Po pracy wracam do hostelu, by po chwili znowu wyruszyć poza dom. Wraz z innymi uczestnikami projektu *POWER Hiszpańskie staże kluczem do sukcesu zawodowego* staramy się nie tracić czasu. Dzięki temu poznaję kulturę tego miasta, cudowne miejsca i pyszne jedzenie. Zauważyłam, że stałam się odrobinę bardziej odważna; już nie boję się odezwać do ludzi z innego kraju. Przez to, że przez większość czasu przebywam z kimś, jestem bardziej towarzyska, tolerancyjna i cierpliwa, bo każdy z nas jest inny i musimy to uszanować. Te dwa tygodnie były genialnie spędzonym czasem i nie żałuję ani chwili. Już nie mogę się doczekać tych dwóch kolejnych!

**Jolanta Trzecińska** – klasa II A, technik hotelarstwa, **MERCATBAR**

Dzięki udziałowi w projekcie *Hiszpańskie staże kluczem do sukcesu zawodowego* przede wszystkim nauczyłam się nowych smaków produktów, które będą mi potrzebne w dalszym rozwijaniu się w moim zawodzie, czyli gotowaniu. Doświadczenie, które tu zdobywam daje mi pewność siebie. Nauka przy najlepszych kucharzach to sama przyjemność i radość z gotowania. Praktyka w restauracji *Mercatbar* z gwiazdką Michelin to również zaszczyt, co sprawia że jestem szczęśliwa. Bardzo podoba mi się ta praktyka w kuchni, w której mogę robić bardzo dużo zaczynając od krojenia a kończąc na serwie i wydawaniu potraw. Przy tym stażu udoskonalam swój język hiszpański jak i angielski, co bardzo mi się podoba. Atmosfera panująca wokół mnie jest znakomita a uśmiech nie schodzi mi z twarzy. W wolnym czasie zwiedzanie z grupą integruje nas. Poznawanie nowej kultury, zabytków i ludzi pokazuje jak piękny może być świat i przyroda. Cieszę się, że dostałam się do tak dobrego projektu, który zapewni mi lepszą przyszłość i daje mi okazję do nowych doświadczeń i przeżyć.

**Natalia Grajek** – klasa II A, technikum hotelarskie, **MD MODERN HOTEL**

Hiszpania. Wszyscy uczniowie przyjechali tutaj z przekonaniem, że zdobędą umiejętności przydatne w swoim zawodzie, jak zresztą się dzieje. Szkoła nauczyła nas teorii, a Walencja uczy nas praktyki. Dzięki udziałowi w projekcie PO WER *Hiszpańskie staże kluczem do sukcesu zawodowego* od dwóch tygodni uczęszczam do hotelu *MD Modern Hotel*, gdzie jego personel i goście uczą mnie hotelowego życia. Życzliwość ludzi pomaga w otwarciu się na nowe przeżycia. Posługiwanie się obcymi językami, takimi jak angielski czy hiszpański stało się codziennością. Zgłębiam tajniki hotelarstwa, a miasto i ludzie sprawiają, że jest dla mnie coraz przyjemniejsze. Każdy dzień jest nowym wyzwaniem i nową wiedzą. Odbywanie praktyk przestało być obowiązkiem i lękiem, a stało się przygodą. Przygodą, która wcale nie kończy się na hotelach, restauracjach czy barach. Mamy okazję zwiedzać Walencję, poznawać jej zakątki, piękne zabytki, miejsca i kulturę. Nauczyciele oraz koordynatorzy każdego dnia dbają o dobrą atmosferę i dobro każdego z osobna.



Moje wrażenia z Walencji? Jestem zachwycona i z lekkim smutkiem patrzę w przyszłość, w której staną się tylko, ale zarazem aż, wspomnieniami.

**Marta Danielak** – klasa II L, technik żywienia i usług gastronomicznych, **THE LITTLE QUEEN**

Staż w Hiszpanii w ramach projektu PO WER *Hiszpańskie staże kluczem do sukcesu zawodowego* jest dla mnie otwarciem kolejnej furtki do kształcenia zawodowego. Mam możliwość poznania innej kultury pod względem żywieniowym. W restauracji *the Little Queen* przygotowuje potrawy zupełnie odbiegające smakiem od naszych polskich, uczę się komponować ze sobą smaki nowych dla mnie produktów co bardzo pobudza kreatywność i chęć dalszego poznawania. Z dnia na dzień czuje się pewniejsza jako przyszły kucharz. Przelamanie bariery językowej wcale nie jest takie trudne, zwłaszcza z otwartością Hiszpanów. Przebywając z nimi przenikam ich kulturą i uczę się wyrozumiałości dla naszej odmiennej tradycji. Czuję się pełna nowych doznań a wszystko co tutaj zyskuje zostanie ze mną na zawsze.

**Aleksandra Małek** – klasa II L, technik żywienia i usług gastronomicznych, **MERCATBAR**

Jestem w trakcie odbywania praktyk zawodowych w Hiszpanii i po dwóch tygodniach z całą pewnością mogę stwierdzić, że wzięcie udziału w projekcie PO WER *Hiszpańskie staże kluczem do sukcesu zawodowego* było jedną z lepszych decyzji w moim życiu. Od dawna interesowałam się kuchnią i wszystkim co z nią związane. Dzięki temu wyjazdowi mogę poznawać nie tylko nowe smaki ale i kulturę kraju, która w znacznym stopniu różni się od tej, w której się wychowałam. Wraz z koleżanką mam ogromne szczęście, że trafiłam akurat do restauracji *Mercatbar*, która szczyli się zdobytą gwiazdką Michelin i nowatorskim podejściem do potraw. Moje obawy co do odbywania praktyk w tej restauracji były zupełnie niepotrzebne gdyż mimo wysokiego poziomu i ciężkiej pracy staż daje mi ogromne spełnienie i utwierdza mnie z każdym kolejnym dniem, że to jest to, co chce robić w życiu. Już w drugim dniu praktyk pomagałam przy serwisie współpracując z tamtejszym kucharzem który specjalizuje się w deserach czyli moim "koniku". Mam tu również styczność z ogromnym przekrojem owoców morza w których się zakochałam gdyż są tu traktowane z wielką dbałością i przede wszystkim są niezwykle świeże. Przykładają tu również dużą uwagę do utrzymywania porządku na stanowisku pracy co bardzo ułatwia organizację, z czym miałam wcześniej problem. Oprócz podstawowych czynności związanych z pracą w kuchni uczę się tutaj swoich własnych słabości oraz przełamywania barier językowych, które pomimo obaw nie stanowią większego problemu. Pracują tu kucharze, którzy w pewnym stopniu umieją komunikować się w języku angielskim ale są też tacy którzy już niekoniecznie natomiast zawsze przy dobrych chęciach jest sposób aby się porozumieć choćby na migi. Kucharze bardzo chętnie uczą nas również hiszpańskich nazw sprzętów oraz produktów. Panuje tu wspaniała atmosfera co sprawia, że z jeszcze większą chęcią chodzę do zakładu. Poza odbywaniem praktyk w restauracji na wyjeździe uczę się również samodzielności oraz przebywania w grupie i radzenia sobie z codziennymi trudnościami gdyż jest to swego rodzaju szkoła życia. Bardzo cieszę się również na każdy spędzony wspólnie wolny czas, mamy okazje wtedy podzielić się swoimi wrażeniami, oraz zwiedzić wiele ciekawych miejsc. Duże wrażenie zrobiło na mnie oceanarium jak i widok miasta z wieży Torres de Serrano. Jestem bardzo wdzięczna za możliwość wzięcia udziału w projekcie gdyż zdecydowanie przerósł moje oczekiwania i wiele mnie dotychczas nauczył, mam nadzieję, że na tym nie koniec bo z wielką przyjemnością będę chłonać kolejne doświadczenia z nim związane.



**Klaudia Matysek** – klasa II L, technik żywienia i usług  
gastronomicznych, ***THE LITTLE QUEEN***

Udział w projekcie PO WER *Hiszpańskie staże kluczem do sukcesu zawodowego* jest dla mnie wielką przygodą i szansą do nauki. Praktyki odbywam w restauracji *The Little Queen*, która mieści się ok. 10 minut od miejsca naszego zakwaterowania. Jest to restauracja serwująca kuchnię śródziemnomorską,



dzięki czemu miałam szansę spróbować i przygotować wiele nowych dla mnie potraw. Kucharze z *The Little Queen* dbają o to, abym czuła się jak ich współpracownik i pozwalają mi przygotować całe potrawy, od obróbki wstępnej warzyw do ekspozycji dania na talerzu. Praktyki w restauracji pozwalają mi nie tylko nauczyć się zawodu, ale i szkolić języki obce: hiszpański i angielski, które służą mi do komunikacji podczas pracy. Wymaga to ode mnie i kucharzy dużej kreatywności i jest często powodem do śmiechu. Poza praktykami czas spędzamy na zwiedzaniu Walencji i poznawaniu kultury Hiszpanii oraz doszkalania języka w formie ciekawych lekcji. Czas tu spędzony jest jednym z najlepszych chwil w moim życiu, gdyż mamy szansę poznać nie tylko kulturę i podszkolić się zawodowo ale i poznamy siebie. Uczymy się współpracy w grupie i wzajemnego zrozumienia, którego nam nie brakuje. Wspólnie dbamy o to, aby każdy czuł się jak w domu i mógł dobrze wspominać spędzony tu czas.

**Karol Szarafiński** – klasa II A, technik hotelarstwa, ***RED NEST***

To już trzeci tydzień naszego pobytu w Hiszpanii w ramach projektu PO WER *Hiszpańskie staże kluczem do sukcesu zawodowego*, czas mija tu szybko za sprawą świetnej atmosfery w naszej grupie, jak i hostelu *Red Nest*, w którym odbywam praktykę. *Red Nest* to nie duży hostel położony niedaleko Starego Miasta. Zespół tego obiektu jest wyjątkowy, ponieważ dominują tu osoby różnych narodowości, zarówno goście, jak i pracownicy. Multikulturowość omija na szczęście bariera językowa, podstawą komunikacji jest tutaj język hiszpański, a w sytuacjach trudniejszych można wspomagać się językiem angielskim, który jest bardzo dobrze znany moim współpracownikom, mimo to staram się używać tutejszego języka. W pierwszym tygodniu pracowałem przy podawaniu śniadań, gdzie nauczyłem się przyrządzać i podawać różne rodzaje śniadań. Po wykonaniu wszystkich czynności kończących śniadania trafiłem do działu recepcji gdzie przedstawiono mi jak procedury dotyczące gościa i pracy całego obiektu. W ciągu dwóch tygodni stałem się równorzędnym punktem naszego zespołu, wykonuje

wszystkie zadania jakie mogą inni co pokazuje zaufanie jakim darzą mnie inni pracownicy. W trzecim tygodniu zacząłem prace w dziale służby pięter, w zaledwie dwa dni opanowałem technikę ścielenia łóżka oraz przygotowania jednostki mieszkalnej na przyjazd gościa. Gdziekolwiek dane mi było pracować, tam poznałem niesamowitych ludzi, którzy zawsze służą pomocą oraz radą, wykazują również ogromną cierpliwość i zrozumienie mając na uwadze, że dopiero się uczę. Dzięki temu wyczekuje każdego dnia będąc pełnym optymizmu.



Sama Walencja jest pięknym miastem i oferuje wiele atrakcji. Jest tu mnóstwo zieleni w postaci parków, które są idealnym miejscem na odpoczynek po pracy.

Mój pobyt tutaj uważam za istotny w kontekście mojej dalszej przyszłości zarówno zawodowej jak i prywatnej. To ogromna przyjemność móc uczestniczyć w tym projekcie, poznawać nowych ludzi, nową, inną kulturę, poznać bliżej ludzi których już znam, ma także siebie, swoje możliwości.

### **Monika Murawska – klasa IIA, technik hotelarstwa, MD MODERN HOTEL**

Bardzo trudno mi uwierzyć, że dostałam się do projektu PO WER *Hiszpańskie staże kluczem do sukcesu zawodowego* i jestem tu już trzeci tydzień. Dni tutaj mijają strasznie szybko. Pomyśleć tylko, że niedawno wsiadałam do samolotu cała zestresowana, bojąc się co mnie czeka a tu zaraz przychodzi mi żegnać się z tym miejscem. Walencja jest przepięknym miejscem, zarówno architektura jak i mieszkańcy nadają temu miastu przepięknych wrażeń. Gdzie bym nie poszła jestem pełna podziwu. Mimo, że obowiązują tu zasady jak w szkole nie oznacza to, że nie mamy tu czasu na śmiech czy zabawę, wręcz przeciwnie. Opiekunowie troszczą się o nas, pilnują byśmy spędzali miło czas na praktykach i w czasie wolnym zabierają nas w wiele miejsc. Zdarza się opiekunom zwracać nam uwagę, jednak robią to wszystko dla naszego dobra, szanuję to i podziwiam, że dają radę. Za co im wszyscy dziękujemy.

Miejscem moich praktyk jest hotel, butikowy hotel *MD Modern Hotel*. Posiada on 18 pokoi, więc nie jest on zbyt duży. Umiejscowiony przy parku Turia, jest to w zasadzie cicha okolica. Personel hotelu jest zawsze gotów wspomóc mnie gdy czegoś nie wiem, zagubię się w czymś czy coś mi nie wyjdzie. Czas jaki dotąd tam spędziłam uważam za jak najmilej spędzony. Nauczyłam się w tym hotelu wiele, od rejestracji gościa po idealnie przygotowanie łóżka dla nowych odwiedzających. Twierdzę, że wiedza tu zdobyta pomoże mi w przyszłości gdy

przyjdzie mi pracować w hotelu, hostelu lub innych miejscach przystosowanych do przyjęcia gości na nocleg. Bardzo mi szkoda, że niedługo będę musiała opuścić to miejsce. Zdjęcia i wspomnienia będą musiały mi wynagrodzić tę tęsknotę, a trochę ich posiadam. Nie żałuję, że zdecydowałam się na udział w tym projekcie.



**Julia Rzepka – klasa II A, technik hotelarstwa, *PURPLE NEST***

Dwa tygodnie na praktykach w ramach projektu PO WER *Hiszpańskie staże kluczem do sukcesu zawodowego* w hostelu *Purple Nest* spędziłam obsługując salę konsumencką (sprzątałam ją, a także przygotowywałam ją na przyjazd grup, a dla gości indywidualnych przygotowywałam posiłki). Oprócz tego mogłam poznać recepcję od drugiej strony; wykonałam check-in oraz nauczyłam się obsługiwać system informatyczny. Prócz recepcji i sali konsumenckiej byłam także na housekeepingu; ścieliłam łóżka, odkurzałam i myłam podłogi, a także wycierałam kurze. Jeśli chodzi o czas wolny to staram się go spożytkować jak najlepiej - po pracy wychodzę ze znajomymi na miasto, a dni wolne gospodarują nam nauczyciele. Wyjazd ten jest dla mnie bardzo ważną lekcją; nie tylko hotelarstwa, ale języków obcych oraz indywidualności.

**Oliwia Buniowska – klasa II A, technik hotelarstwa, *RED NEST***

Minęły już prawie 3 tygodnie, naprawdę bardzo wspaniałe i w cudownym miejscu jakim jest oczywiście piękna Walencja. Dużo przez ten krótki czas się nauczyłam w swoim hostelu, którym jest Red Nest. Wspaniała atmosfera oraz ludzie sprawili że praca mija tam bardzo szybko i przyjemnie. Dzięki praktykom w ramach projektu projektu PO WER *Hiszpańskie staże kluczem do sukcesu zawodowego* mogłam poznać nowych ludzi, zwiedzić nowe miejsca i doświadczyć pracy w innym kraju. Czas spędzony tutaj daje nam wszystkim naprawdę wiele nowych możliwości. Poza praktykami w naszych miejscach pracy jeździmy też na wycieczki, na których się integrujemy i wspaniale spędzamy ten czas. Szczególnie zapamiętam wycieczkę do Oceanarium i pokaz delfinów, który strasznie mi się podobał. Bardzo miło będę to wszystko wspominać i nigdy nie zapomnę czasu spędzonego tutaj. Jeszcze ponad tydzień nowy wrażeń przede mną i już nie mogę się doczekać, ponieważ każdy dzień spędzony w Walencji to coś nowego i cudownego! :)



**Joanna Abramowska** – klasa II C, technik kelner,

**MERCATBAR**

Jestem bardzo zadowolona, że wzięłam udział w projekcie PO WER *Hiszpańskie staże kluczem do sukcesu zawodowego*, ponieważ uczę się tutaj wielu praktycznych rzeczy, między innymi nakrywania do stołu różnymi sposobami, profesjonalnej obsługi klienta w restauracji należącej do Quique Dacosty, którego restauracje posiadają gwiazdki Michelin. Przemięły zespół, z którą odbywam swój staż pozwala mi się czuć swobodnie. Otwieranie i nalewanie win to już dla mnie bardzo prosta sprawa podobnie jak nalewanie piwa. Inni kelnerzy pokazują mi jak robić drinki z najlepszych alkoholi. Po za tym praktyka w tak dobrej restauracji pozwala mi się rozwijać i nabierać doświadczenia w moim zawodzie. Kiedy mamy czas wolny spędzamy go wspólnie. Gramy w gry z nauczycielami i zwiedzamy miasto oraz okolice, które są przepiękne. Jeździmy nad piękne morze, które jest bardzo ciepłe a pogoda pozwala nam na opalanie się. Nie żałuję, że zdecydowałam się na tak dobry projekt i mogę być jego uczestniczką.



**Joanna Walukiewicz** – klasa II A, technik hotelarstwa, **MEDIUM HOTEL**

Połowa czasu praktyk w ramach projektu PO WER *Hiszpańskie staże kluczem do sukcesu zawodowego* już za mną. To niesamowite, bo jeszcze nie tak dawno, cała podekscytowana pakowałam się na wyjazd.

Wówczas wydawało mi się, że miesiąc, to strasznie długo, jednak pochłonięta zdobywaniem nowego doświadczenia podczas nauki zawodu w zakresie housekeeping i serwisu śniadaniowego w *Medium Hotel*, a przy tym poznawaniu nowych, życzliwych i szeroko uśmiechniętych ludzi, to tylko kropla w morzu czasu. Kiedy dodam do tego różne formy poznawania nowej kultury np. poprzez organizowane przez opiekunów wycieczki, także podnoszenie umiejętności zarówno z języka angielskiego jak i hiszpańskiego, czy po prostu chwile spędzane w gronie pozostałych uczestników, to przywiązanie do upływających dni całkowicie znika. Jedyne, czego zaczynam żałować, to tego, że doba ma zaledwie 24h.

Bardzo się cieszę, że dostałam szansę przyjazdu do Walencji, a także okazję do tworzenia wspomnień, którymi będę mogła dzielić się zarówno z kolejnymi praktykantami jak i swoimi najbliższymi.

**Kamila Drozdowicz** – klasa II A, technik hotelarstwa,  
**PURPLE NEST**



Właśnie minęły kolejne dni praktyk w Hiszpanii w ramach projektu PO WER *Hiszpańskie staże kluczem do sukcesu zawodowego*. Nie mogę uwierzyć, że to już niedługo koniec. Nasza Instytucja Przyjmująca *Mobility Projects* dał mi możliwość kontynuacji nauki języka hiszpańskiego szkołę również język angielskiego. W hostelu *Purple Nest*, w którym pracuję, doznaję codziennie wielu pozytywnych wrażeń, poprzez poznawanie ludzi różnych narodowości. Ciągłe uczę się nowych rzeczy przy recepcji, między innymi zrobiłam check-in gościa. Już po pierwszym tygodniu stałam się ekspertem w przygotowywaniu oraz podawaniu śniadań. Osoby, z którymi pracuję są bardzo cierpliwe, pomocne i życzliwe. Każdy nowy dzień w pracy traktuję jako przygodę, podczas której zdobywam coraz to większe doświadczenie. W wolnym czasie staram się jak najwięcej zwiedzać malownicze miasto, jakim jest Walencja. Mieszkańcy są tutaj bardzo otwarci, przyjacielscy i gadatliwi. Codziennie widuję mnóstwo roześmianych, pozytywnie nastawionych Hiszpanów. Otoczenie, w którym zamieszkuję, pełne przepięknych zabytków sprawia, że każdego dnia podziwiam architekturę tego miasta. Praktyki w Hiszpanii dają mi nowe możliwości, doświadczenie w pracy poza granicami Polski, lepszą znajomość języków obcych oraz poznanie innej kultury.